

Sygn. akt I Ns 834/12

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Karolina Gruszczyńska

Protokolant: Magdalena Kaliszewska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. B. (1)

przy udziale A. B.

o podział do korzystania

postanawia:

I. dokonać podziału do korzystania lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) w ten sposób, że przyznać wnioskodawcy K. B. (1) do wyłącznego korzystania pomieszczenie oznaczone nr 2.2 o powierzchni 8,01 m² na rzucie mieszkania znajdującym się na k. 15 akt, natomiast uczestnicze postępowania A. B. przyznać do wyłącznego korzystania pomieszczenie oznaczone nr 2.1 o powierzchni 16,10 m² na rzucie mieszkania znajdującym się na k. 15 akt, pozostawiając do wspólnego korzystania pozostałe pomieszczenia i ciągi komunikacyjne widoczne na rzucie mieszkania znajdującym się na k. 15 akt;

II. nakazać stronom aby wydały sobie wzajemnie pomieszczenia przyznane do wyłącznego korzystania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia;

III. orzec, że strony ponoszą koszty postępowania w równych częściach pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca K. B. (1) wniósł o przyznanie do wyłącznego korzystania pokoju o powierzchni 8 m² oraz korzystania z części wspólnej przedpokoju, kuchni i łazienki w lokalu przy ul. (...) we W., a także o przyznanie uczestnicze A. B. pokoju o powierzchni 17 m².

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że w 2001 r. podpisał umowę najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W., w którym w 2004 r. zamieszkał wspólnie z żoną A. B. oraz dwojgiem dzieci. Lokal ten składa się z dwóch pokoi, kuchni oraz łazienki. Od 2010 r. wnioskodawca nie przebywa w tym lokalu, gdyż został wyrzucony z mieszkania przez małżonkę, a w Sądzie Okręgowym toczyło się postępowanie o rozwód pod sygn. akt XIII Rc 6/11. Po opuszczeniu mieszkania zamieszkał u kolegi. Postępowanie rozwodowe zakończyło się wyrokiem z winy obojga małżonków. W chwili obecnej nie stać go na wynajmowanie mieszkania, więc wnosi o przydzielenie mu małego pokoju do wyłącznego użytkowania.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania A. B. podniosła, że nie wyraża zgody na zaproponowany przez wnioskodawcę sposób korzystania z mieszkania przy ul. (...) we W.. Jest to mieszkanie spółdzielczo-lokatorskie o powierzchni 44,07 m², nabyte w ramach współwłasności małżeńskiej. Mieszkanie składa się z dwóch pokoi (8,01 m² i 16,10 m²), przedpokoju (6,35 m²), kuchni (9,55 m²) oraz łazienki (4 m²). Jest ono małe, pokoje są nieustawne, niepodzielne i sposób korzystania jest nie do przyjęcia. Wnioskodawca podkreślał to podczas orzekania separacji czy rozwodu i nie chciał orzekać o sposobie korzystania. Nieprawdą jest, że został on wyrzucony z mieszkania, gdyż opuścił je dobrowolnie. Strony od 13 lipca 2010 r. były w separacji, a w dniu 6 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 9 sierpnia 2012 r., orzekając rozwód wyłącznie z winy wnioskodawcy. Ze względu na fakt, iż wnioskodawca stosuje przemoc wobec rodziny, toczy się postępowanie karne o przestępstwo znęcania się fizycznego i psychicznego nad rodziną. Nadto, wnioskodawca nie mieszka u kolegi, lecz u konkubiny we W. przy ul. (...). Może on również zamieszkiwać z matką w L., która dysponuje odpowiednimi warunkami bytowymi i mieszkaniowymi. Podczas wspólnego zamieszkiwania wnioskodawca utrudniał życie członkom rodziny i wprowadzał nerwową atmosferę. Wszczytał awantury, obrażał gości i zabraniał matce uczestniczki wejścia do domu. Miało to negatywny wpływ na samopoczucie i stan zdrowia członków rodziny. Córka stron jest pod stałą opieką lekarza psychologa i psychiatry ze względu na leczone tiki nerwowe. Uczestniczka również z takiej pomocy korzysta. Ma stwierdzoną nerwicę depresyjną i leczy się na tężyczkę. Wspólne zamieszkiwanie stron źle się odbija na psychice i stanie zdrowia członków rodziny.

W piśmie procesowym z dnia 11 lipca 2013 r. wnioskodawca stwierdził, że w 2001 r. złożył do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. podanie o przydział przedmiotowego lokalu mieszkalnego, który został mu przydzielony. Warunkiem przydziału było stałe zatrudnienie, które spełniał tylko wnioskodawca, oraz wpłata wkładu mieszkaniowego w wysokości 30 % wartości mieszkania, które to uiszczył wnioskodawca z odrębnego majątku, oraz darowizn od rodziców. Córka wnioskodawcy jest z nim zżyta. Nieprawdą jest, że wnioskodawca nie wnosił o sposób korzystania z mieszkania, gdyż w sprawie rozwodowej pełnomocnik wnioskodawcy wnosił w pozwie o ustalenie sposobu korzystania z mieszkania. Uczestniczka wszelkimi sposobami pragnie zagarnąć wspólny majątek stron i pozbyć się wnioskodawcy z mieszkania. Wnioskodawca nie mieszka u koleżanki i nie może mieszkać u matki.

W dalszym toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca K. B. (1) oraz uczestniczka A. B. zawarli związek małżeński w dniu 16 września 2000 r. we W..

- bezsporne

W dniu 9 czerwca 2004 r. na podstawie umowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) we W. wnioskodawca nabył spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W..

Mieszkanie to składa się z dwóch pokoi o powierzchni 16,10 m² i 8,01 m², przedpokoju o powierzchni 6,35 m², kuchni o powierzchni 9,55 m² oraz łazienki o powierzchni 4 m².

Dowód:

- umowa nr (...) z dnia 9 czerwca 2004 r.

- kserokopia rzutu mieszkania, k. 15

W mieszkaniu tym wraz z wnioskodawcą zamieszkała uczestniczka, ich małoletnia córka O. B., a także małoletni syn uczestniczki K. B. (2).

Od 2007 r. relacje pomiędzy wnioskodawcą a uczestniczką uległy pogorszeniu, dochodziło do wzajemnych kłótni i konfliktów.

- bezsporne

Wnioskodawca od 2010 r. nie mieszka przy ul. (...) we W..

- bezsporne

W dniu 13 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu orzekł separację wnioskodawcy i uczestniczki.

Dowód:

- wyrok Sąd Okręgowy we Wrocławiu z dnia 13 lipca 2010 r., k. 16

Na skutek zawiadomienia złożonego przez uczestniczkę, w dniu 22 września 2010 r. zostało wszczęte dochodzenie w sprawie znęcania się nad O. B. i K. B. (2). W dniu 1 czerwca 2011 r. wszczęto we wskazanej sprawie śledztwo przeciwko wnioskodawcy.

Dnia 15 grudnia 2011 r. prokurator Prokuratury Rejonowej sporządził akt oskarżenia wobec wnioskodawcy, zarzucając mu znęcanie się psychiczne i fizyczne nad uczestniczką oraz K. B. (2), który został złożony do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków, II Wydziału Karnego.

Obecnie sprawa ta toczy się przed wskazanym Sądem pod sygnaturą akt II K 1043/11.

Dowód:

- pismo Komisariatu Policji W., k. 14

- postanowienie o wszczęciu śledztwa, k. 79 akt o sygn. II K 1043/11

- akta sprawy o sygn. II K 1043/11

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu orzekł o rozwodzie wnioskodawcy i uczestniczki z winy obojga małżonków. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 listopada 2012 r., poprzez orzeczenie o rozwodzie z winy wnioskodawcy.

Dowód:

- wyrok Sąd Okręgowy we Wrocławiu z dnia 9 sierpnia 2012 r., k. 17

- wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 listopada 2012 r., k. 18

Wnioskodawca nie figuruje w Kartotece Karnej Krajowego Rejestru Karnego. Nie było przeciwko niemu jako policjantowi prowadzone postępowanie o naruszenie dyscypliny służbowej i nie prowadzono postępowań skargowych.

Dowód:

- zapytanie o udzielenie informacji, k. 538 akt o sygn. II K 1043/11

- pismo Komendy Miejskiej Policji, k. 165 akt o sygn. II K 1043/11

Uczestniczka oraz O. B. korzystają obecnie z pomocy lekarza psychologa oraz psychiatry.

Dowód:

- zaświadczenie lekarskie z dnia 2 maja 2013 r., k. 12

- zaświadczenie z dnia 25 marca 2010 r., k.13

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że lokal mieszkalny przy ul. (...) we W. stanowi współwłasność wnioskodawcy oraz uczestniczki. Poza sporem była również okoliczność, iż wnioskodawca nie mieszka w tymże lokalu od 2010 r. Kwestię sporną stanowiła natomiast zasadność roszczenia wnioskodawcy, który domagał się podziału do korzystania wspólnej nieruchomości. W ocenie uczestniczki nie powinno być ono uwzględnione, ponieważ wnioskodawca w czasie wspólnego zamieszkiwania utrudniał życie członkom rodziny, wprowadzał nerwową atmosferę, wszczynał awantury i obrażał gości. Uczestniczka była również ofiarą przemocy domowej ze strony byłego męża. Mieszkanie jest ponadto za małe żeby je dzielić, a wnioskodawca ma inne miejsca, w których może mieszkać. Zdaniem wnioskodawcy twierdzenia uczestniczki są nieprawdziwe i niezasadne, a jemu przysługuje prawo do korzystania ze wspólnego mieszkania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony postępowania, a w szczególności umowie nr (...) z dnia 9 czerwca 2004 r., aktach o sygnaturze II K 1043/11 i kserokopia rzutu mieszkania, a także przesłuchaniu wnioskodawcy. Za niewiele wnoszące do sprawy Sąd uznał zeznania świadków B. M., J. Z., J. M., gdyż były one ogólnikowe i odnosiły się w głównej mierze do kwestii bezspornych lub irrelevantnych dla niniejszej sprawy. Sąd nie dał natomiast wiary przesłuchaniu uczestniczki w zakresie w jakim wskazywała na stosowaną wobec niej przez przemoc ze strony wnioskodawcy, gdyż podnoszone okoliczności nie miały odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zgodnie z art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli.

Jak wynika ze wskazanego przepisu, współwłaściciel może posiadać i używać rzecz wspólną tylko o tyle, o ile da się to pogodzić z posiadaniem i użytkowaniem rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Taki sposób korzystania z rzeczy wspólnej określa się zazwyczaj jako "współposiadanie", rzadziej jako "współkorzystanie" (por. np. J. Ignatowicz (w:) Komentarz, t. I, 1972, s. 522). W razie braku zgody pomiędzy współwłaścicielami, współwłaściciele mogą żądać ustanowienia podziału do korzystania, tzw. podziału quoad usum, przez sąd. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2002 r., sygn. akt V CK 369/02, podział quoad usum oznacza określenie podziału do korzystania z rzeczy wspólnej przez jej współwłaścicieli. Jednym ze sposobów tego określenia jest przyznanie współwłaścicielowi określonej części nieruchomości do wyłącznego korzystania. Taki podział nie jest jednak równoznaczny z tym, że współwłaściciel korzystający wyłącznie z części nieruchomości jest samoistnym posiadaczem.

Odnosząc się do roszczenia wnioskodawcy wskazać należy, iż pomimo tego, że jest on wraz z uczestniczką współwłaścicielem przedmiotowego lokalu, obecnie z całego mieszkania korzysta wyłącznie uczestniczka wraz z dwójką małoletnich dzieci. Wnioskodawca zaś, jak wynika ze wskazanego wyżej art. 206 k.c., ma prawo do współposiadania oraz korzystania z rzeczy wspólnej. Uprawnienie to może być ograniczone wyłącznie w szczególnych okolicznościach, w których z uwagi na zachowanie się jednego ze współwłaścicieli mieszkania zagrożone jest zdrowie lub życie pozostałych domowników. Uczestniczka w toku postępowania nie wykazała jednak, że korzystanie z mieszkania przez wnioskodawcę może prowadzić do opisanych skutków. Zgodnie natomiast z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Złożyła ona co prawda zawiadomienie na Policji o znęcaniu się przez wnioskodawcę nad nią oraz nad jej synem K. B. (2), lecz postępowanie to w dalszym ciągu się toczy. Brak jest zatem prawomocnego rozstrzygnięcia w postępowaniu karnym, które wiązałoby Sąd, stosowanie do art. 11 k.p.c. Liczne kłótnie i spory pomiędzy uczestnikami w czasie trwania małżeństwa nie mogą

zaś prowadzić w ocenie Sądu do pozbawienia wnioskodawcy praw wynikających ze współwłasności w przedmiotowej nieruchomości.

Zauważyć również należy, że wnioskodawca nie był dotychczas karany, co wynika z wyciągu Krajowego Rejestru Karnego, a także nie było przeciwko niemu jako policjantowi prowadzone postępowanie dyscyplinarne bądź skargowe. Wnioskodawczyni w toku postępowania wykazała, że w relacjach małżeńskich dochodziło do kłótni i sporów, jednak nie wykazała, iż ewentualne korzystanie przez wnioskodawcę ze wspólnego mieszkania zagrozi jej zdrowiu lub życiu. Samo subiektywne odczucie uczestniczki jak i negatywne relacje personalne z wnioskodawcom nie mogą zdaniem Sądu prowadzić do pozbawienia go uprawnienia wynikającego z art. 206 k.c. Zwłaszcza, że przysługiwać mu będzie wyłączne prawo do korzystania tylko z jednego pokoju o pow. 8,01 m². Większy pokój o pow. 16,10 m² będzie z kolei przysługiwał uczestniczce, z uwagi na dwójkę małoletnich dzieci pozostających pod jej opieką. Wspólne przebywanie w mieszkaniu przy ul. (...) we W. będzie zatem ograniczone tylko do części wspólnych, tj. przedpokoju, kuchni oraz łazienki. Orzeczenie rozwodu z winy wnioskodawcy również nie przemawia jednoznacznie za zasadnością twierdzeń uczestniczki, gdyż w uzasadnieniu do wyroku rozwodowego Sąd Apelacyjny jako przyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego wskazał w głównej mierze na związek wnioskodawcy z inną partnerką, a nie znęcanie się przez niego nad rodziną. Wskazane zachowanie wnioskodawcy może być ewentualnie przedmiotem oceny w świetle zasad moralnych, lecz nie może pozbawiać go praw związanych ze wspólną nieruchomością. Kwestia ta dotyczy również stanu zdrowia psychicznego uczestniczki oraz jej dziecka.

Za niezasadne należało uznać zarzuty uczestniczki dotyczące wielkości przedmiotowego lokalu oraz możliwości mieszkaniowych wnioskodawcy. O możliwości wspólnego korzystania z mieszkania świadczy bowiem nie tylko jego metraż i rozkład, ale także fakt, iż wnioskodawca zamieszkiwał w nim wraz z uczestniczką oraz dwójką dzieci w okresie od 2004 do 2010 r. Zdaniem Sądu od czasu wyprowadzenia się wnioskodawcy z mieszkania nie nastąpiły żadne okoliczności, które uniemożliwiłyby wspólne zamieszkiwanie. Wskazywanie z kolei na możliwość zamieszkania przez wnioskodawcę u swojej matki bądź znajomej nie wpływa na uprawnienie wnioskodawcy jako współwłaściciela, do korzystania z rzeczy wspólnej. Nie ma bowiem podstaw aby domagać się od niego uzasadnienia dlaczego zamierza korzystać z tego a nie innego lokalu, gdyż uprawnienie do korzystania z rzeczy wspólnej wynika z ustawy. Na marginesie zaznaczyć jedynie należy, że żadne ze wskazywanych przez uczestniczkę mieszkań nie jest własnością wnioskodawcy.

Mając na uwadze powyższe Sąd w pkt I postanowienia przyznał wnioskodawcy do wyłącznego korzystania pomieszczenie o powierzchni 8,01 m², natomiast uczestniczce postępowania przyznał do wyłącznego korzystania pomieszczenie o powierzchni 16,10 m², pozostawiając do wspólnego korzystania pozostałe pomieszczenia i ciągi komunikacyjne.

O kosztach postępowania w pkt III postanowienia Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż interesy uczestników są sprzeczne, jednak rozstrzygnięcie dotyczy ich w równym stopniu, w związku z czym zasadnym było rozdzielenie kosztów w równych częściach na każdego z uczestników. Zgodnie natomiast z art. 108 § 1 k.p.c. sąd może rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Z/:

- 1) odnotować,
- 2) odpis postanowienia doręczyć zgodnie z wnioskiem,
- 3) kal. 14 dni.